

Pogrzeb drugiej ofiary, której szczątki odnaleziono na „polu śmierci”

W sobotę 9 stycznia na cmentarzu parafialnym w Rutkach-Kossakach odbył się pogrzeb śp. Piotra Wądołowskiego. To druga z ofiar zbrodni hitlerowskiej z 1943 r., której szczątki zostały odnalezione przez białostocki Oddział IPN na "polu śmierci" przy białostockim Areszcie Śledczym przy ul. Kopernika.

Zidentyfikowano je na podstawie badań DNA przeprowadzonych przez genetyków z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie.

Piotr Wądołowski miał 30 lat, mieszkał we wsi Chlebiotki k. Jeżewa. Aresztowany przez Niemców 15 lipca 1943 roku, trafił do więzienia w Białymstoku. Został rozstrzelany w ogrodzie więziennym w drugiej połowie lipca i tam pochowany. Na jego szczątki natknęła się ekipa poszukiwawcza IPN prowadząca od 2013 r. prace ekshumacyjne w miejscu, z którego wydobyto łącznie szczątki niemal 400 osób. Przy szczątkach Piotra Wądołowskiego znaleziono szkaplerzyk.

W skromnej, rodzinnej uroczystości pogrzebowej uczestniczyli przedstawiciele IPN: dyrektor Oddziału w Białymstoku Barbara Bojaryn-Kazberuk, prokurator Zbigniew Kulikowski i dr Marcin Zwolski.

Szczątki Piotra Wądołowskiego spoczęły w rodzinnym grobowcu, obok żony i syna.

<https://www.facebook.com/IPN.Bialystok>



[Powrót na stronę główną](#)

[Powrót do listy aktualności](#)